

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

WOJCIECH GÓRALSKI (Lublin)

Prowizja kanoniczna w kapitule katedralnej w Płocku do końca XVI wieku

I. Wprowadzenie. II. Uwagi ogólne. III. Prowizja papieska i biskupia. IV. Udział patrona w obsadzaniu miejsc w kapitule. 1. Król. 2. Starosta pułtuski. V. Udział kapituły w nadawaniu prałatur i kanonii. VI. Zakończenie.

I

Średniowieczna instytucja kapituł katedralnych odegrała w Polsce niemałą rolę nie tylko na forum kościelnym. Stąd badania nad organizacją prawną, w szczególności najstarszych kapituł, do których — obok poznańskiej, gnieźnieńskiej, krakowskiej i wrocławskiej — należy także kapituła płocka, są w pełni usprawiedliwione. Mogą się one przyczynić do wyjaśnienia momentów niejasnych, spornych lub wątpliwych uzupełniając w ten sposób zasób wiedzy, zawartej w dotychczasowej literaturze prawnohistorycznej. Klasyczne studium Stanisława Zachorowskiego¹ prezentujące wyniki badań nad ustrojem wymienionych wyżej kolegiów kanonicznych w średniowieczu pozostaje syntezą, domagającą się weryfikacji przez konfrontację z wynikami dociekań monograficznych nad poszczególnymi instytucjami kanonicznymi². Te zaś można prowadzić sukcesywnie, próbując sięgać do poszczególnych elementów struktury prawnej kapituł. Zachęca do tego obfity materiał źródłowy, zachowany w głównej mierze w archiwalnych zbiorach kościelnych.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest jedno z zagadnień ustrojowych kapituły płockiej, omówione od jej powstania do końca XVI w., a mianowicie prowizja kanoniczna w aspekcie jej podmiotu czynnego,

¹ S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912.

² W dotychczasowej literaturze przedmiotu monografii doczekała się jedynie kapituła katedralna wrocławska. Zob. S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji*, Warszawa 1949.

tzn. osób fizycznych lub moralnych, upoważnionych przez prawo do wyznaczania kandydatów do kapituły. Problem prowizji w kapitule płockiej wypada przy tym rozpatrzyć na tle tej instytucji w prawie powszechnym i partykularnym polskim.

II

W pierwotnej fazie istnienia kapituł polskich wyznaczania osoby na godności i kanonie kapitulne dokonywał wyłącznie biskup. Taki stan rzeczy aprobowala Stolica Apostolska, czego przykładem może być m. in. wystąpienie papieża Innocentego III przeciwko obsadzaniu kanonii w kapitule gnieźnieńskiej przez księcia Władysława Laskonogiego³. Nic się pod tym względem w zasadzie nie zmieniło nawet w połowie XIV stulecia, o czym świadczą zarówno odnośne dokumenty papieskie, jak i supliki królów czy duchownych, kierowane z Polski do kurii rzymskiej z prośbami o przywileje nadawania miejsc w kolegiach kapitulnych⁴.

Z biegiem czasu prawo biskupów do wyznaczania osób na stanowiska kapitulne zostało częściowo ograniczone dwoma czynnikami: prowizją papieską oraz prawem patronatu. Jakkolwiek z prowizją papieską w odniesieniu do urzędów w kapitułach polskich spotykamy się dużo wcześniej⁵, to jednak ingerencje papieskie w tej dziedzinie na większą skalę zaczęły się dopiero w XIV i XV w. Ingerencje te dokonywały się w poczwórny sposób: drogą rezerwacji, ekspektatyw, nadawania urzędów kapitulnych w formie łaski (*ex gratia*) oraz drogą dewolucji. W XV w. dominował tu sposób obsadzania urzędów przez Rzym na drodze ekspektatyw, co szczególnie dotkliwie odczuwali biskupi, próbujący w końcu XIV i początkach XV w. stanąć wobec tego zjawiska w opozycji⁶. Reakcja biskupów, nie tylko zresztą polskich, wobec instytucji ekspektatyw papieskich spowodowała — po poruszeniu jej na Soborze w Konstancji w 1415 r. — uregulowanie tej drażliwej sprawy w formie aktu reforma-

³ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (KdW), t. I, nr 42, s. 50-52; S. Zachorowski, o.c., s. 95.

⁴ Zob. np. Suplika Kazimierza Wielkiego z 1352 i 1357 r., Monumenta Poloniae Viticana (Monum. Pol. Vat.), t. III, nr 348, s. 341-342 i n., 375, s. 357-359.

⁵ Przełomowe znaczenie miała tutaj ustawa „Licet” Klemensa IV z 1265 r. Biskup rzymski zastrzegł sobie w niej nadawanie wszystkich urzędów — z wyjątkiem biskupstwa — wakujących przez śmierć beneficjanta w Rzymie. Ustawa ta znalazła się następnie w *Corpus Iuris Canonici*, c. 2, de praeb. et dignit., III, 4 in VIo; Zob. S. Zachorowski, o.c., s. 100.

⁶ Ibidem, s. 100-107. Biskup krakowski Jan Grotowy zalił się w 1341 r., że w ciągu 14 lat sprawowania rządów w diecezji ani razu nie mógł obsadzić kanonii w swojej kapitule. Zob. Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae (Vet. Monum. Pol. et Lith.), t. 1, nr 564, s. 432, 433; por. J. Szymański, rec.: B. Guillemain, La politique bénéficiale du pape Benoît XII (1334-1342), Paris 1952, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 10 (1963), z. 3, s. 120-123.

cyjnego papieża Marcina V oraz przez podpisanie tzw. konkordatów na Soborze w Konstancji pomiędzy Marcinem V a przedstawicielami Niemców a także Francuzów, obecnymi na tymże Soborze⁷. Konkordatem zawartym przez nację niemiecką, w skład której na Soborze w Konstancji wchodził także przedstawiciel polski, została objęta także Polska. Konkordat ten ograniczył znacznie przywileje papieskie i zastrzegł papieżowi nadawanie tylko połowy kanonii⁸.

Opierając się na tej zasadzie oraz na konkordacie wiedeńskim z 1448 r.⁹, w Niemczech dokonano podziału w nadawaniu kanonii według reguły *alternativae mensium* w ten sposób, że do papieża należało prawo nadawania kanonikatów, których wakant przypadł na miesiące nieparzyste, zaś nadawanie wspomnianych beneficjów, które zawakowały w miesiącach parzystych, miało się odbywać na zwykłej drodze¹⁰.

Zasada *alternativae mensium* została także przyjęta w połowie XV w. — w formie przywileju — w wielu diecezjach polskich. Tak więc przywilej „alternatywy miesięcy” uzyskał — jako pierwszy — od papieża Mikołaja V w 1448 r. biskup poznański Andrzej z Bnina¹¹. Dla diecezji płockiej taki przywilej uzyskał w maju 1449 r. biskup Paweł Giżycki¹². Ostatecznie Leon X w 1519 r. oraz Klemens VII w r. 1525 w tzw. bullach konkordatowych — *Romanus Pontifex* i *Cum singulare* — uregulowali sprawę uprawnień biskupich w odniesieniu do wspomnianej zasady „alternatywy sześciu miesięcy” w obsadzie urzędów m. in. kapitulnych¹³. Została więc rozwiązana sprawa nadawania kanonii na płaszczyźnie papież — biskup, co odnosiło się także do obsadzania kanonii płockich.

Drugim czynnikiem ograniczającym — w mniejszym wszakże stopniu — pierwotne prawo biskupów polskich do swobodnego obsadzania urzę-

⁷ T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze specjalnym uwzględnieniem XX w.*, Warszawa 1974, s. 75 - 79.

⁸ Przywileje papieskie miały pozostać jedynie w zakresie ustaw zawartych w *Corpus Iuris Canonici* (c. 2 i c. 34, de praeb. et dignit., III, 4 in VI^o) oraz w konstytucjach Jana XXII *Excusabilis* i *Ad regimen* (c. 4 i c. 13, de praeb. et dignit., III, 2 in Extravag. com.); Zob. S. Zachorowski, o.c., s. 107 - 108.

⁹ T. Włodarczyk, o.c., s. 81 - 83.

¹⁰ Konkordat wiedeński stanowił m. in., że beneficja zastrzeżone papieżowi z racji ich zawakowania w miesiącach nieparzystych mogą być swobodnie obsadzone dopiero po upływie trzech miesięcy, w tym zaś czasie wyłącznie do papieża należała ich obsada, T. Włodarczyk, o.c., s. 82.

¹¹ T. Silnicki, *Obsadzanie biskupstw i urzędów kościelnych*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, Poznań—Warszawa 1974, s. 367.

¹² Zob. Vet. Monum. Pol. et Lith., t. II, n. 104, s. 71; Zob. T. Silnicki, *Obsadzanie biskupstw*, l.c.; S. Zachorowski, o.c., s. 109.

¹³ Klemens VII uzupełniając postanowienia Leona X wyjaśnił, że papieżowi będą zarezerwowane beneficja opróżnione w miesiącach parzystych. Zob. T. Włodarczyk, o.c., s. 83 - 85; W. Wójcik, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, cz. 1, Lublin 1969, s. 437.

dów kapitulnych stanowiło prawo patronatu. Prawo to w odniesieniu do urzędów kapitulnych w Polsce nie wyrosło na tytule pierwotnym fundacji czynionych przez panujących. Tego rodzaju bowiem fundacje dotyczyły jeszcze majątku fundacyjnego kapituł, nie podzielonego na prebendy, pozostającego pod zarządem biskupa, nie stwarzającego więc relacji osobistej pomiędzy fundatorem a obdarowanym. Wpływy fundatorów oraz panujących na obsadzanie kanonii w kapitułach polskich sięgają początkami XIII w.¹⁴ Na większą jednak skalę prawo patronatu kształtowało się w XIV i XV w., idąc przy tym niejako podwójną drogą: patronatu królewskiego oraz patronatu szlacheckiego. Zwłaszcza ten pierwszy, poczynawszy od Kazimierza Wielkiego, odegrał dużą rolę¹⁵. Panujący zabiegali najczęściej u papieży o uzyskanie prawa do nadawania kanonii, co też z reguły uzyskiwali. Tak np. król Kazimierz Jagiellończyk uzyskał od papieża Mikołaja V w 1447 r. jednorazowe prawo prezenty na 90 kanonii w polskich kapitułach katedralnych i kolegiackich, przy czym to uprawnienie rozciągało się jedynie na miesiące papieskie „alternatywy sześciu miesięcy”. Niekiedy ze strony panujących można było zauważyć próby roszczenia sobie prawa patronatu wobec określonych prałatur czy kanonikatów¹⁶.

Wspomniane wyżej tendencje panujących do obsadzania miejsc w kapitułach średniowiecznych pozostawały jedynie w sferze stanu faktycznego nie wytwarzając w tym względzie odnośnej normy prawnej. Wpłynął na to m. in. niewątpliwie fakt decyzji Leona X, wyrażonej w bulli *Romanus Pontifex* z 1519 r., w której unieważnił wszystkie uprawnienia przyznane komukolwiek w Polsce w dziedzinie prezentowania na wszelkiego rodzaju urzędy i beneficja kościelne, m. in. i kapitulne. Jedyną więc normą, w myśl której można było nadawać urzędy w kapitułach, były przepisy prawa powszechnego¹⁷. Jednak decyzje papieża *de facto* nie zostały przyjęte, owszem postanowienia sejmu piotrkowskiego z 1538 r., zatwierdzone przez króla Zygmunta Augusta, odrzuciły je. Stanowiąca uzupełnienie bulli Leona X bulla Klemensa VII *Cum singulare* z 1 grudnia 1525 r. przepisywała, iż na beneficja opróżnione w miesiącach nieparzystych przysługuje nadal prawo prezenty¹⁸.

Mówiąc o ograniczeniu władzy biskupów polskich przez prowizję papieską oraz przez prawo patronatu królewskiego w sferze uprawnień do wyznaczania kandydatów do godności i kanonii w kapitułach należy dodać, iż trzeci czynnik ograniczający — w niewielkim zresztą stopniu — wspomniane uprawnienia biskupów, stanowiły same kapituły, zwłaszcza od przyznania przez Leona X, bullą *Etsi ex debito* z 1515 r., głównym

¹⁴ S. Zachorowski, o.c., s. 98 - 99.

¹⁵ T. Siłnicki, *Obsadzanie biskupstw*, s. 364 - 367.

¹⁶ Ibidem, s. 377; S. Zachorowski, o.c., s. 112 - 113.

¹⁷ T. Włodarczyk, o.c., s. 84; S. Zachorowski, l.c.

¹⁸ T. Włodarczyk, o.c., s. 84 - 85.

kapitułom polskim prawa wyznaczania — wraz z biskupem — osoby kandydatów na archidiakonów¹⁹. Dochodziła więc tutaj do głosu prowizja nadania jednoczesnego (*collatio simultanea*).

Zreferowany stan prawny i faktyczny wyznaczania kandydatów na członków kapituł w Polsce umożliwi rozpatrzenie sytuacji panującej w tym względzie w kolegium kapitułnym plockim, gdzie wyznaczanie kandydatów do kanonii przysługiwało papieżowi, biskupowi, patronowi oraz kapitule.

III

Od chwili utworzenia kapituły aż do XIV w. prawo wyznaczania osób kandydatów do kolegium wykonywał niewątpliwie biskup. Brak protokołów z posiedzeń kapituły sprzed 1437 r., w których zapisywano każdą recepcję nowo przyjętego do niej członka utrudnia ustalenie dokładnej daty, kiedy de facto owo wyłączne prawo biskupa plockiego zostało ograniczone prawem prowizji papieskiej i w jakiej formie. W zachowanym zaś materiale źródłowym brak w każdym razie wzmianek o ograniczeniu wspomnianego prawa biskupiego przez papieży w drodze dewolucji. Spotykamy się bowiem w tej dziedzinie jedynie z przejawami prowizji papieży w formie ekspektatyw, w formie rezerwacji opartej na zasadzie „alternatywy sześciu miesięcy”, a także w formie nadań *ex gratia*.

Pierwsza wzmianka źródłowa o ekspektatywie papieskiej pochodzi z 1349 r. Wspomina ona o posiadaniu już wówczas ekspektatywy na kanonię plocką przez Mikołaja Sówkę z Gulczewa, późniejszego biskupa plockiego²⁰. Częstsze jednak przypadki kandydatów do kapituły, proszących o przyjęcie do jej gremium na podstawie ekspektatyw papieskich, spotykamy w XV w. Tak np. w listopadzie 1417 r., wkrótce po wyborze papieża Marcina V, kanonik plockiej kolegiaty Św. Michała i kanclerz księcia Ziemowita IV Stanisław Pawłowski wystąpił w Konstancji — żył jeszcze wówczas prepozyt plocki Dersław — z supliką o nadanie mu prepozytury plockiej, na co papież wyraził zgodę²¹. Sytuacja znacz-

¹⁹ Zob. Vet. Monum. Pol. et Lith., t. II, nr 372, s. 345-347; S. Librowski, *Kapituła katedralna włocławska*, s. 35; A. Witkowska, *Kościół na Mazowszu plockim w XIII i pocz. XIV w.*, „Studia Plockie” 3/1975/92.

²⁰ — — *cui provisioni in ecclesia Plocensi praedicta dignitate — — sub exputatione — — paratus est renuntiare* — Monum. Pol. Vat., t. III, nr 331, s. 329-330; zob. również nr 378, s. 360; nr 379, s. 360-361; T. Żebrowski, *Zarys dziejów Diecezji Plockiej*, Płock 1976, s. 41.

²¹ Jednak de facto Pawłowski otrzymał w trzy lata później nie przyobiecana prepozyturę, lecz archidiakonię plocką. Zob. Archiwum Diecezjalne w Płocku (ADP), Kodeks dyplomatyczny katedry plockiej (rękopis ks. W. Mąkowskiego) (Kdkp/rkps), nr 183; Zob. J. Kłoczowski, *Biskup Jakub z Korzkwi (1396-1425) i próba restauracji Kościoła Plockiego*, „Studia Plockie” 3/1975/107; W kilkanaście lat później, w 1435 r., koadiutorem prepozytury plockiej został mianowany przez pa-

nie się zmieniała po 1449 r., kiedy to, jak to już zaznaczono, biskup Paweł Giżycki uzyskał od papieża Mikołaja V przywilej „alternatywy sześciu miesięcy”. Odtąd bowiem papież zastrzegł sobie mianowanie na godności i kanonie jedynie w miesiącach nieparzystych. Śledząc zapiski z recepcji nowo mianowanych członków kapituły widać, że po 1449 r. biskupi rzeczywiście wyznaczali kandydatów na stanowiska w kapitule, opróżnione w miesiącach parzystych, przez co ich prawa w omawianej dziedzinie niewątpliwie wzrosły w porównaniu z pierwszą połową XV w.²² Papież zaś wykonywali analogiczne prawo w odniesieniu do miesięcy nieparzystych²³.

W drugiej połowie XVI w. coraz więcej kandydatów ubiegających się o przyjęcie do kolegium kapitulnego legitymowało się posiadaniem ekspektatyw udzielanych przez papieża lub biskupa. Tego rodzaju nominacje, coraz częstsze, nie były na rękę kapitule, irytowała ją przy tym niezdrowa rywalizacja koadiutorów oczekujących na opróżnienie określonych miejsc w kapitule. Chcąc choć częściowo zaradzić tej sytuacji, kolegium kapitulne uchwaliło w 1570 r. statut mający na uwadze zaprowadzenie pewnego porządku w kolejności oczekujących — niekiedy kilku — koadiutorów²⁴. W statucie tym kapituła postanowiła, że na przyszłość

pieża Eugeniusza IV Michał z Borzyszowa, prepozyt kapituły kolegiackiej Św. Michała w Płocku, pełniący funkcję kanclerza u księcia Ziemowita V. Zob. W. Abraham, *Sprawozdania z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich ... w latach 1896/7 i 1897/8*, Kraków 1899, s. 66; J. Kłoczowski, o.c., s. 111, przyp. 46; Zob. także dane o innych ekspektatywach ADP, Acta Capituli Plocensis (ACPloc.) III, k. 121 - 121 v.; ACPloc. VI, k. 111 - 111 v.; 226 - 227 v., Acta actorum (A. act.) 15, k. 723 - 724; ACPloc. VIII, k. 329; Acta Iudiciaria Officialatus Plocensis (A. Iud. Off. Ploc.) 213, k. 67 - 72; ADP, Kdłp (rkps), s. 177, 272; Por. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.*, Warszawa 1953, s. 339.

²² Zob. np. ADP, ACPloc. III, k. 8; ACPloc. IV, k. 39 v., 49 v., 50, 59, 60, 119, 163, ACPloc. IV, k. 76, 91, 102, 115 - 115 v., 220, 221 - 221 v., 198, 199 v.; ACPloc. VII, k. 53 - 53 v., 59 - 60, 77 v. - 78, 120, 121 - 121 v., 138, 156 v., 158, 219, 236; Począwszy od lat trzydziestych XVI w. można zauważyć zjawisko nadawania ekspektatyw kandydującym do kapituły w odniesieniu do urzędów i kanonii, których zawakowanie przypadłoby w miesiącach „biskupich”, w myśl zasady „alternatywy sześciu miesięcy”. Zob. np. ADP, ACPloc. III, k. 121 - 122 v.; ACPloc. VI, k. 111 - 111 v., 225 - 225 v., 226 - 227 v.; ACPloc. VII, k. 13 v., 23, 23 v., 52 v., 68, 94 v., 156 v., 174 v.

²³ Zob. np. ADP, ACPloc. IV, k. 192 - 194; ACPloc. VI, k. 231 - 232 v.; ACPloc. VII, k. 13 v., 226 v. - 227 v., 143 v., 176 v., 183 v., 204 v., 205 - 205 v.; po modyfikacji postanowień Leona X dokonanej przez Klemensa VII w 1525 r. papież wyznaczali kandydatów na kanonie, które zawakowały w miesiącach parzystych.

²⁴ ADP, Compendium statutorum an. 1777 (Comp. stat.), k. 173 - 174 Ekspektatywy, zwłaszcza papieskie, sprzyjały w rywalizacji przy oczekiwaniu koadiutorów na miejsca w kapitule. Może na to wskazywać m. in. następujący fragment protokołu z recepcji jednego z nich w dniu 4 lutego 1561 r.: *Exposuit quatenus Sanctissimus dnus Pius papa quartus volens gratiam facere specialem domino Josepho Conarzewski providit illi canonicatum in Ecclesia Plocensi cum expectatione tamen praebendae qua primo et principaliter quemcumque modum vacationis vacari con-*

w przypadkach nominacji kilku koadiutorów na tę samą kanonię tylko jeden będzie przyjmowany, zgodnie z dyspozycją prawa powszechnego²⁵. Brak natomiast śladów ewentualnego postanowienia kapituły o wpisywaniu ekspektatyw do specjalnej księgi w porządku chronologicznym. Można jednak sądzić, iż ta księga istniała²⁶.

Nadania papieskie w formie prowizji *ex gratia* pochodzą z XV i XVI stulecia i należą raczej do sporadycznych. Tak np. biskup krakowski Piotr Tomicki uzyskał w 1532 r. łaskę rezerwacji papieskiej na kilka beneficjów — także w kapitule plockiej — dla swoich współpracowników, m. in. dla swojego długoletniego sekretarza Stanisława Górskiego. Opierając się na tej podstawie prawnej Tomicki prosi biskupa plockiego Andrzeja Krzyckiego, by zatrzymał wakującą scholasterię plocką dla swojego siostrzeńca Andrzeja Zebrzydowskiego, który w zamian za to odstąpi swoją kanonię plocką Górskiemu²⁷.

IV

Pierwotna praktyka swobodnego obsadzania miejsc w kapitule — w ramach prowizji niezależnej — przez biskupa znalazła następnie przeszkodę w instytucji patronatu panującego. Należy na wstępie zaznaczyć, iż w świetle zachowanego materiału źródłowego obejmującego okres do XVI w. włącznie, trudno ustalić, kto z panujących, kiedy i w jakim zakresie cieszył się przywilejem papieskim wyznaczania osoby kandydatów do kapituły. W protokołach z sesji kapitulnych we wspomnianym wyżej okresie spotyka się bowiem jedynie sporadyczne informacje na ten temat, statuty zaś kapitulne z tego okresu pomijają tę kwestię zupełnie. W związku z tym należy uwzględnić także przekazy czasowo późniejsze stosując przy tym analogię. Pozwoli to ustalić odnośne uprawnienia w omawianej dziedzinie królów polskich, a następnie starostów pułtuskich.

tigerit, exceptis duntaxat gratiis accessus et ingressus, nec non de consensu coadiutoris et sine praeiudicio aliarum similium gratiarum prosequendarum, ADP, ACPlóc. VI, k. 226 v.

²⁵ *Iuxta iuris communis dispositionem*, tamże: por. c. 15, de praeb. et dignit., III, 4 in VI^o oraz c. 7, de concess. praeb. et eccl. non vac., III, 7 in VI^o.

²⁶ Por. S. Zachorowski, o.c., s. 105.

²⁷ Acta Tomicianiana, t. XIV, n. 435, s. 654 - 655. W rezultacie biskup plocki nadał scholasterię swojemu siostrzeńcowi Ambrożemu Korczbckowi, zaś Górskiego ustanowił kanonikiem. Zob. ibidem, nr 469, s. 721 - 722; zob. także ADP, Kdkp (rkps), nr 177 (prowizja na kanonię dla Stanisława, duchownego diecezji gnieźnieńskiej, rektora kościoła parafialnego w Łakach — 1420/1421 r.); ACPlóc. IV, k. 192 - 194 (prowizja na prepozyturę księcia Pawła, biskupa wileńskiego — 1536 r.); ACPlóc. VI, k. 231 (prowizja na kanonię *fundi* Św. Filipa i Jakuba dla Walentego Kudzbońskiego — 1561 r.); ACPlóc. VII, k. 13 v. (prowizja na kanonię dla Bartłomieja Lipskiego, po opróżnieniu jej przez Walentego Chądzyńskiego — 1562 r.).

1. Z osiemnastowiecznych statutów kapituły dowiadujemy się, iż królowie polscy posiadali prawo wyznaczania osoby — wspomniane statuty trafnie nazywają to prawem do nominacji — na urząd prepozyta oraz kustosa²⁸. To stwierdzenie statutów Poniatowskiego znajduje potwierdzenie we fragmentarycznych danych z XVI w., co wskazuje, że już w tym okresie — jeśli nie wcześniej — taki stan rzeczy miał miejsce. Pierwsza i bardzo istotna wzmianka za r. 1562 dotyczy recepcji do kapituły Piotra Myszkowskiego, wyznaczonego na to stanowisko kapitulne przez króla Zygmunta Augusta²⁹. W protokole z recepcji wymienionego prałata notariusz zaznaczył, iż zainteresowany okazał kapitule pismo nominacyjne na prepozyturę należącą do patronatu królewskiego³⁰. Czy poprzednicy króla Zygmunta Augusta posiadali już wspomniane uprawnienie, trudno z pewnością stwierdzić. Wolno jednak postawić hipotezę, w myśl której przywilej nominacji królewskiej na prepozyturę płocką przypadł w udziale właśnie dopiero ostatniemu z Jagiellonów. Upoważnia zaś do jej przyjęcia nie tylko fragment recepcji prepozyta Piotra Myszkowskiego, lecz również i okoliczność, że przy recepcjach na prepozyturę osób poprzedzających na tym urzędzie wyżej wymienionego, brak z czasów Zygmunta Starego wzmianek o nominacji króla. Natomiast niejednokrotnie wspomina się, iż przy recepcji prepozycji legitymowali się prowizją papieską³¹.

²⁸ Chodzi tu o statuty biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego z 1784 r.: *Ex supra memoratis praebeendis praelatorum ea quae est prepositi et custodis ad nominationem Regiam conferetur*, ADP, Statuta Capituli Cathedralis Plocensis anni 1784 (Statuta an. 1784), k. 29.

²⁹ ADP, ACPlloc. VI, k. 251.

³⁰ — — *de persona Rdi p. Myszkowski* — — *ad praeposituram maiorem in Eccl. Cath. Plocensi fundi Sieluh jurispatronatus Sac. Mtis Regiae*, ADP, ACPlloc. VI, k. 251 (27 maja 1562 r.). Potwierdza zasadę inny fragment akt kapitulnych: — — *ad praesentationem* — — *dni Henrici dei gratia Regis Poloniae* — — *ipsius praepositurae* — — *veri et legitimi patroni*, ADP, ACPlloc. VII, k. 224 (25 kwietnia 1574 r.), dotyczący recepcji Hieronima Rozrażewskiego; zob. także ADP, ACPlloc. VIII, k. 74 - 75 v.; A. act. 24, 844 - 845.

³¹ *Receptio domini Stanislai Mirowski in praeposituram ecclesiae plocensis* — 17 marca 1507 r. — ADP, ACPlloc. II, k. 20; *Receptio dni Johannis Lasky in praeposituram plocensem* — 11 maii 1507, ibidem, k. 21 v.; *Receptio Mtis ac Rmi dni Pauli Ep. Vilen. Ducis Olschan. in praeposituram ploc.* — 9 septembris 1536, ADP, ACPlloc. IV, k. 192 - 192 v.; zob. A. J. Nowowiejski, *Płock, Monografia historyczna*, Płock 1930, s. 330 (autor mówiąc o królewskim przywileju wyznaczania osoby kandydatów na prepozytów nie próbuje tu ustalić terminu a quo). Podobnie S. Chodyński, który pomija tę sprawę, *Płockie biskupstwo*, w: *Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego*, t. 19, Warszawa 1893, s. 583; W. Smoleński podając, że obsadzanie prepozytury przez królów istniało od XVI w. nie usiłuje tego udokumentować, *Mazowiecka szlachta w poddaństwie proboszczów płockich*, Warszawa 1951, s. 40. W kapitule warmińskiej prawo obsadzania prepozytury uzyskał już w 1518 r. Zygmunt Stary, T. Pawluk, *Warmińska kapituła katedralna a Mikołaj Kopernik*, „Prawo Kanoniczne” 17 (1974), nr 3 - 4, s. 6.

Gdy chodzi o kustodię, to przywilej królewski wyznaczania kandydatów na tę godność należy wiązać z osobą Zygmunta Starego. Pierwsza bowiem wzmianka o nominacji monarchy na wymienioną prałaturę, udzielona Stanisławowi Góreckiemu, pochodzi z 1517 r.³² Nie ma wątpliwości, iż także Zygmunt August korzystał z uzyskanego przez swojego poprzednika przywileju³³.

Oprócz nominacji królewskiej, mającej w odniesieniu do prepozytury i kustodii charakter stałego przywileju, nabytego u Stolicy Apostolskiej, spotykamy się w źródłach ze wzmiankami (głównie z XVI w.) o sporadycznym i jednorazowym wyznaczaniu przez monarchów kandydatów do godności lub kanonii³⁴. Ten fakt należy niewątpliwie łączyć z panującą od połowy XV stulecia tendencją panujących do zabiegów u Stolicy Apostolskiej, mającą na celu uzyskanie przywileju jednorazowego nadawania określonej liczby miejsc w różnych kapitułach. Sporadyczne i jednorazowe nadania prałatur czy kanonii plockich, zrealizowane przez panujących, stanowiły jedynie jakąś część tego rodzaju nominacji zachodzących we wszystkich kolegiach kapitułnych³⁵.

³² *Institutio dni Górecki ad custodiam*, ADP, A. act. 10, k. 116 - 117. Jest rzeczą charakterystyczną, że jak w „Acta actorum” wzmiankuje się o nominacji królewskiej Góreckiego, tak w protokole z recepcji tegoż kustosa, zawartym w aktach kapituły, brak o tym wzmianki. Należy przypuszczać, iż notariusz opisując akt recepcji po prostu zapomniał podać tej nowej dla kapituły okoliczności, ADP, ACPlóc. II, k. 86 - 86 v.; także k. 188 v - 189 (recepcja Jana Jarosławskiego).

³³ — — *ad custodiam* — — *per Sacram Mtem Regiae* — — *de cuius praesentationis* — — *Receptio in custodiam Rev. dni Joannis Radogorski — 1 Februarii 1571*, ADP, ACPlóc. VII, k. 158 - 158 v.; zob. także A. act. 22, k. 80 - 80 v.; A. act. 10, s. 116 - 117; Por. A. J. Nowowiejski, l.c., oraz S. Chodyński, l.c.

³⁴ Zob. np. ADP, ACPlóc. VI, k. 122 (1557 r.), 191 v. - 192 (1559 r.), 245 (1561 r.); ACPlóc. VII, k. 108 - 108 v. (1568 r.), 159 v. - 160 (1571 r.), 228 v. - 229 (1574 r.), 256 - 256 v. (1576 r.). W r. 1532 nominację królowej Bony (na scholasterię plocką) uzyskał Karol Antoniusz Marchesini de Monte Cinere. Jednak biskup Andrzej Krzycki nie udzielił desygnowanemu kandydatowi instytucji kanonicznej preferując na scholasterię swojego siostrzeńca Ambrożego Korczboka, zasłużonego intendenta odbudowy katedry, zob. Acta Tomicianiana, t. 14, nr 468, s. 720 - 721; również Monum. Pol. Vat., t. III, nr 400, s. 381 - 383; nr 382, s. 362.

³⁵ Por. S. Zachorowski, o.c., s. 112. Należy wspomnieć o pośrednim wpływie monarchów na obsadzanie miejsc w kapitule plockiej. Polegał on na udzielaniu zainteresowanym kandydatom poparcia w formie królewskich listów polecających, kierowanych do kapituły. Tak np. w liście z 15 sierpnia 1529 r. król Zygmunt Stary proteguje Stanisława Strzelcę, doktora obojga praw, zapewne plebejusza, B. Ulanowski, ACPlóc., Archiwum Komisji Historycznej (AKH), t. 10, n. 78, s. 160. Tenże monarcha, innym razem, w liście do biskupa z 10 października 1515 r. zaleca przyjęcie do kapituły wspomnianego wyżej cudzoziemca Karola Antoniusza de Monte Cinere, znanego powszechnie z uczciwości i prawości, zob. ADP, ACPlóc. II, k. 81 - 83; ACPlóc. IV, k. 34 v. Prezentując w 1579 r. na kanonię plocką swego sekretarza Bartłomieja Zawadzkiego, król Stefan Batory powołuje się wyraźnie na przywilej uzyskany od papieża Grzegorza XIII, zob. ADP, ACPlóc. VIII, k. 38 - 39; zob. również B. Ulanowski, ACPlóc., AKH, t. 6, s. 212 (przyp. do nr 629);

Mówiąc o prerogatywach panujących w omawianym względzie należy wreszcie wspomnieć, iż od lat trzydziestych XVI w. odnosiły się one szczególnie do omówionych już ekspektatyw. Z akt kapituły z 1533 r. pośrednio czerpiemy wiadomość o tym, że król Zygmunt Stary uzyskał od papieża przywilej, na mocy którego na nominację kanoników koadiutorów wymagało się zgody m. in. monarchy³⁶. Tego rodzaju przywilej stanowi po prostu — wydaje się, że tak właśnie należy go tłumaczyć — przejaw dochodzących wówczas do głosu tendencji u panujących do uzyskania w możliwie największym zakresie wpływów na obsadzanie urzędów kościelnych. Nic więc dziwnego, że kapituła oceniła ten przywilej niekorzystnie, natychmiast bowiem po otrzymaniu pisma królewskiego informującego o wspomnianym uprawnieniu króla, zareagowała skierowaniem petycji do biskupa Andrzeja Krzyckiego, aby ten zwrócił się do króla o rezygnację z tak kłopotliwego dla niej przywileju³⁷. Wydaje się — nie informują o tym akta kapitulne — że biskup spowodował rezygnację króla ze wspomnianego przywileju, źródła bowiem z okresu po 1533 r., podając relacje o mianowaniu przez biskupa koadiutorów (po wysłuchaniu zdania kapituły), nic nie wspominają o zgodzie króla³⁸.

Na pytanie, czy przed wejściem Mazowsza płockiego do Korony (1495 r.) książęta mazowieccy posiadali — analogicznie do królewskich — przywileje w obsadzaniu miejsc w kapitule, należy odpowiedzieć twierdząco. Źródła bowiem niejednokrotnie wskazują *expressis verbis*, iż w XV w. książętom mazowieckim przysługiwało prawo patronatu w stosunku do urzędów kościelnych w diecezji płockiej. Tak np. Jakub z Korzkwi, w liście z ok. 1420 r., skierowanym do księcia mazowieckiego Ziemowita IV nazywa go panem i patronem Kościoła Płockiego³⁹. Zaś w 1446 r. książę mazowiecki Władysław rości sobie prawo patronatu do niektórych beneficjów parafialnych, z czego można wnosić, iż najprawdopodobniej posiadał je także w odniesieniu do beneficjów w kapitule⁴⁰. Należy przypuszczać, iż szczególne prerogatywy książąt mazowieckich przypadły na przełom XIV i XV w.⁴¹

T. Silnicki, *Kapituły, kolegiaty, synody*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, Poznań—Warszawa 1974, s. 401.

³⁶ *Concluserunt domini ut petatur Rmus dnus Epus quot Bulla in favorem ordinariorum concessa de non admittendis coadiutoris nisi cum consensu Sacrae Regiae Maiestatis, Epi et Capituli* — —, ADP, ACPlóc. IV, k. 138.

³⁷ ADP, Comp. stat., k. 178.

³⁸ Zob. np. ADP, ACPlóc. VI, k. 111, 225 i 226 v.

³⁹ *Nam ecclesia Plocensis, cuius vos estis dnus et patronus* — —, B. Ulanowski, ACPlóc., AKH, t. 6, nr 617, s. 160.

⁴⁰ Książę Władysław sprzeciwiał się instytucji kanonicznej biskupa udzielonej przezeń Piotrowi z Janczewa na stanowisko rektora kościoła parafialnego w Płońsku, opróżnionego przez wejście Jana Skołatowskiego do kapituły, ibidem, nr 369, s. 96.

⁴¹ O władcach Mazowsza od drugiej połowy XIII w. do końca XV w. zob.

2. Z czynników świeckich, posiadających prawo wyznaczania osób kandydatów do kapituły płockiej należy następnie wymienić starostę pułtuskiego. Na mocy dokumentu erekcyjnego kapituły pułtuskiej, zaaprobowanego w 1449 r. przez papieża, urzędnik ten uzyskał prawo prezentowania kandydatów na wszystkie prałatury i kanonie wymienionej kapituły⁴². Z uprawnienia tego korzystali starostowie pułtuscy jeszcze w XVIII w. Ponieważ każdorazowy archidiacon pułtuski zostawał ipso facto prałatem w kapitule płockiej, to można powiedzieć, iż starosta pułtuski cieszył się przywilejem wyznaczania osoby kandydatów na archidiaconów pułtuskich jako prałatów kapituły płockiej.

Poza tym starosta pułtuski uzyskał w 1513 r. przywilej, wyjednany przez biskupa Erazma Ciołka u Stolicy Apostolskiej, prezentowania odpowiednich kandydatów do wszystkich kanonikatów *fundi Radziwie*. Pozostawało to w związku z powiększeniem wówczas uposażenia wymienionych kanoników⁴³. Z uzyskanego przywileju starostowie pułtuscy *de facto* korzystali przez całe XVI stulecie⁴⁴.

T. Zebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich w latach 1138 - 1495*, w: *Dzieje Płocka*, Płock 1973, s. 79 - 82 O konfliktach książąt mazowieckich z biskupami płockimi zob. J. Kłoczowski, o.c., s. 100 - 114; O prawie patronatu w ówczesnej diecezji krakowskiej zob. B. Ulanowski, *Umowa małopolska*, AKH, t. 6, n. 620, XII, s. 171.

⁴² ADP, Bulla confirmacyjna Mikołaja V, k. 6 v. oraz B. Ulanowski, S. Zachorowski, *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, w: AKH, t. 10, Kraków 1916, s. 316 - 317; W. Góralski, *Skład osobowy oraz obsadzanie godności i kanonii w kapitule kolegiackiej w Pułtusk*, „Prawo Kanoniczne” 19 (1976) nr 1 - 2, s. 262 - 264.

⁴³ *Reverendissimus in Christo Pater Dnus Erasmus Dei gratia Episcopus Plocensis decimam promisit dare pro fundis canonicatum et praebendarum Radziwie qui uniuscuiusque medium ducatum valoris non excedit, decimas valoris viginti sexagenarum in grossis in eum effectum quod capitaneus Pultoviensis habebit perpetuum jus patronatus ad huiusmodi praebendas occurrentes vacatione qualicumque per decessum personas idoneas loci Ordinario praesentandi ad quod faciendum et obtinendum apud Sedem Apostolicam capitulum et possessores dictorum canonicatum et praebendarum quantum in eas decimas consenserunt, quam gratiam Reverendissimus opera et impensa suis apud Dnum Nostrum obtinebit, qua obtenta illam ordinationem memoratam ad effectum perducere debet*, ADP, Comp. stat., k. 221 - 222; zob. S. Chodyński, o.c., s. 588 - 589.

⁴⁴ Zob. np. ADP, ACPlóc. IV, k. 208 v. 109; — — *constitutus personaliter Vbilis dominus Stanislaus Grabowski canonicus plocensis venerabilis dni Petri Miskowski de Mirowo, plebani in Swijelice procurator legitimus — — et eo nomine tenens suis in manibus litteras provisionis et institutionis principalis sui predicti de proebenda et canonicatu fundi Radziwie in ecclesia cathedrali plocensi — — sub titulo et sigillo Rmi in Christo patris et domini Petri Miskowski Dei gratia episcopi Plocen. id est ad praestationem generosi domini Nicolai Miskowski de Mirowo Capitanei Pultoviensis concessae, canonicatus et praebendae veri legitimi ac unici Patroni*, ADP, ACPlóc. VI, k. 186 - 186 v. (1542 r.); zob. także ADP, A. act. 20, k. 201 - 202 v.: A. act. 21, k. 230, 314 - 314 v.: ACPlóc. VIII, k. 19 v., 276 v. - 277, 285 v.: A. act. 24, k. 739 - 740; A. act. 25, k. 69 - 70, 271 - 272, 685 - 686, 756 - 758, 760 - 761, 763 - 764.

V

Trzecim z kolei czynnikiem, krępującym swobodne nadawania prałatur i kanonii przez biskupów (poza papieżem i panującym), była sama kapituła. Jej udział w akcie wyznaczania osoby dotyczył osoby archidiacona plockiego, archidiacona dobrzyńskiego oraz kanoników nadliczbowych, czyli gracialnych.

Gdy chodzi o archidiaconów, to na podstawie bulli Leona X *Etsi ex debito* z 14 listopada 1513 r., wydanej dla pięciu ówczesnych głównych kapituł polskich (gnieźnieńskiej, poznańskiej, krakowskiej, plockiej i włocławskiej)⁴⁵, kolegium plockie uzyskało przywilej wyboru archidiaconów — plockiego i dobrzyńskiego — spośród dwóch kandydatów wystawianych przez biskupa. Kapituła korzystała z tego uprawnienia ograniczając w ten sposób — acz w małym tylko zakresie — pełną swobodę biskupa w mianowaniu tak ważnych urzędników kapitulnych, jakimi byli archidiaconi. Po zawakowaniu wspomnianych archidiaconii biskup podawał do wiadomości kolegium kapitulnego nazwiska dwóch swoich kandydatów, po czym ustalano datę wyboru⁴⁶. Sama elekcja dokonywała się niejednokrotnie w obecności biskupa, który preferując niekiedy jednego z dwóch kandydatów komunikował to zebranemu gremium⁴⁷.

⁴⁵ Vet. Monum. Pol. et. Lith., t. II, nr 372, s. 345-347. Zob. T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 81; S. Librowski, o.c., s. 35. O wyborze archidiaconów przez kapituły przypomniły m. in. synody prowincjonalne: piotrkowski z 1542 r. oraz warszawski z 1561 r. Zob. B. Ulanowski, *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w XVI w.*, w: Archiwum Komisji Prawniczej (AKP), t. I, Kraków 1895, s. 399-400 i 458. Do r. 1515 prowizja kanoniczna na urząd archidiaconów należała do papieża lub biskupa stosownie do zasady *alternativae mensium*.

⁴⁶ Zob. np. ADP, A. act. 25, k. 752; ACPlloc. VIII, k. 58 v. - 59. Powiadomienie o dacie wyboru dokonywało się przez umieszczenie odnośnego dekretu na drzwiach kościoła katedralnego, zob. ADP, ACPlloc. VII, k. 136 v.

⁴⁷ Tak było m. in. w przypadku wyboru odbytego przez kapitułę 13 stycznia 1531 r., kiedy to biskup Andrzej Krzycki, wysuwając dwóch kandydatów — Jana Przyborowskiego, doktora praw oraz Pawła Popielskiego, kanonika plockiego i kanclerza kurii biskupiej — polecił tego ostatniego, którego też w rezultacie wybrano archidiaconem plockim, zob. ADP, ACPlloc. IV, k. 100-101; także Acta Tomiciana, t. 14, nr 219, s. 344-345. Gdy kapituła jednego z kandydatów znała mniej, przy braku sugestii biskupa, wybierała zazwyczaj bardziej sobie znanego, co też wielokrotnie zaznaczano w protokołach elekcji. Tak było np. przy wyborze w dniu 10 stycznia 1570 r., gdy elektorzy wybrali znanego sobie — był już członkiem kapituły — Krystyna Drozdowskiego a nie Jana Dobrosielskiego, doktora teologii, kanonika krakowskiego. Na marginesie tego wyboru można zauważyć, iż wymagany od kandydata do urzędu archidiaconońskiego stopień doktorski nie zawsze wchodził tutaj w grę, zob. ADP, ACPlloc. IV, k. 136 v. - 137; zob. nadto: ibidem, k. 99 v. - 101; ACPlloc. VI, k. 5 v.; ACPlloc. VII, k. 75 v. - 76; A. Iud. Off. Plloc. 210, k. 6 v. W przypadku zaniechania wyborów przez kapitułę prawo desygnowania osoby kandydata na archidiacona przechodziło — w myśl prawa powszechnego — na bezpo-

Analizując tę formę prowizji kanonicznej można powiedzieć, iż na etapie wyznaczania osoby obejmowała ona dwa elementy: dającą szerokie możliwości biskupowi desygnację dwóch oznaczonych kandydatów, a następnie udział samej kapituły, wybierającej jednego z nich. I w tym tkwiło ograniczenie prawa biskupa w pełni swobodnego wyboru kandydatów na archidiakonów plockich i dobrzyńskich. Była to zatem osobliwa forma prowizji nadania koniecznego.

Wbrew opinii S. Zachorowskiego⁴⁸, na przykładzie kapituły plockiej można próbować wykazać, iż w polskich kolegiach kapitułnych miała również miejsce prowizja nadania jednoczesnego (*provisio simultanea*). Zakłada zaś ona jednoczesny udział przy wyznaczaniu osoby na urząd kościelny dwóch podmiotów: biskupa oraz innej osoby fizycznej lub moralnej⁴⁹. Zasada prowizji jednoczesnej weryfikuje się w pełni w zgromadzeniu kanoników plockich w zakresie wyznaczania osoby kandydatów na kanonie nadliczbowe, o których zresztą już była mowa. Otóż na podstawie uważnej analizy oraz właściwej interpretacji odnośnych statutów oraz protokołów z recepcji kanoników gracialnych w XV i XVI w. można stwierdzić, iż kanoników tych mianował biskup, wszakże za zgodą kapituły.

Odwołując się do statutów kapitułnych traktujących o kanonikach gracialnych wypadnie powiedzieć, że już statut biskupa Jakuba z Korzkwi z 10 września 1406 r. stanowił, że kanonie nadliczbowe — w liczbie dwóch — mają być nadawane — — *ab episcopo Plocensi, capituli consensu et consilio accedente* — —⁵⁰. Analogiczny statut wspominający również o mianowaniu kanoników gracialnych przez biskupa za zgodą kapituły uchwalono w 1538 r.⁵¹ Nawiązując zaś do stanu faktycznego, ujętego zapisami w księdze posiedzeń kapituły, należy powiedzieć, iż biskupi nie zawsze liczyli się ze wspomnianą normą, pomijając niekiedy kolegium kapitułne przy nominacjach kanoników nadliczbowych. Kapituła posiadała jednak świadomość, iż biskupi, postępując w ten sposób, działają nieprawnie. W związku z tym, podczas wrześniowej sesji generalnej z 1551 r., gremium kapitułne ostro wystąpiło przeciwko biskupowi Andrzejowi Noskowskiemu domagając się odeń respektowania statutów i obsadzania kanonii nadliczbowych tylko za zgodą kapituły. Co więcej, kanonicy zagrozili biskupowi, że w wypadkach ich pominięcia nie będą w ogóle takiego stanu rzeczy aprobować⁵². W nieco późniejszych aktach

średniego przełożonego kolegium kanonickiego, a więc na biskupa, zob. c. 41, X, de elect., I, 6.

⁴⁸ S. Zachorowski, o.c., s. 96 - 97.

⁴⁹ D. Bouix, *Tractatus de capitulis*, Parisiis-Lugduni 1852, s. 219 - 223.

⁵⁰ *Jacobi episcopi statutum de villis praestimonialibus regendis et de canonicis gracialibus creandis*, ADP, KdKp (rkps), bez numeru.

⁵¹ B. Ulanowski, ACPloc., AKH, t. 10, nr 134, s. 181.

⁵² Ibidem, n. 209, s. 215.

kapituły spotyka się następnie wzmianki, iż kapituła wyrażała zgodę na kandydatów przedstawionych przez biskupów. Charakterystyczne zwroty *de consensu*, *de unanimi consensu*⁵³ — nie ma ich przy nominacjach kanoników rzeczywistych — nie są tutaj używane tylko grzecznościowo, lecz w sensie prawdziwej zgody, o której respektowanie walczyła kapituła.

W uzasadnieniu wyrażonej wyżej opinii wypada powołać się na jeszcze jeden ważki argument. Otóż średniowieczne prawo konsensu kapituł obejmowało przede wszystkim sprawy związane z majątkiem stołu biskupiego⁵⁴. Tymczasem, mówiąc o kanonikach nadliczbowych nadmieniono już, iż uposażenie ich stanowiły z reguły dziesięciny przyznawane im przez biskupa ze wsi należących do jego mensy. Trudno natomiast powołać się tutaj na jakąś analogię.

VI

Reasumując należy stwierdzić, iż w kapitule plockiej początkowo znana była jedynie prowizja nadania niezależnego, będąca prawem biskupów; od XIV stulecia dostrzec można ograniczenie tego prawa przez prowizję papieską, zmniejszoną nieco w końcu XV w., zaś w XVI w. dają się zauważyć znaczne wpływy panujących, a także oddziaływanie samej kapituły.

Osoba odpowiadająca wymogom prawa, wyznaczona przez prawowitego przełożonego lub inną upoważnioną osobę na urząd kapitulny, otrzymywała tym samym tzw. *ius ad rem*, inaczej prawo żądania od kompetentnego przełożonego nadania jej samego urzędu.

⁵³ Zob. np. ADP, ACPlóc. VI, k. 246 v.; ACPlóc. VII, k. 23, 23 v., 68, 94 v., 156 v., 174 v.

⁵⁴ S. Zachorowski, o.c., s. 220 - 221.